

A sunset scene with a large, dark, dome-shaped structure in the foreground. The sky is filled with orange and yellow clouds, and the sun is visible on the horizon. The ground is dark and appears to be a field or a large open area.

BOCZNY  
TOR **409**

# Zabawki

Z braku laku postanawiam:

dzisiaj wiersz.

Wczorajszy, się rozumie.

Wyszedł sam, pokraka,

i odejść nie umie.

Bo i w stronę którą?

Nieomyślne rekomendacje

pchnęły mnie w lekturę

i że powiedziane wszystko

lepiej było — znów wiem.

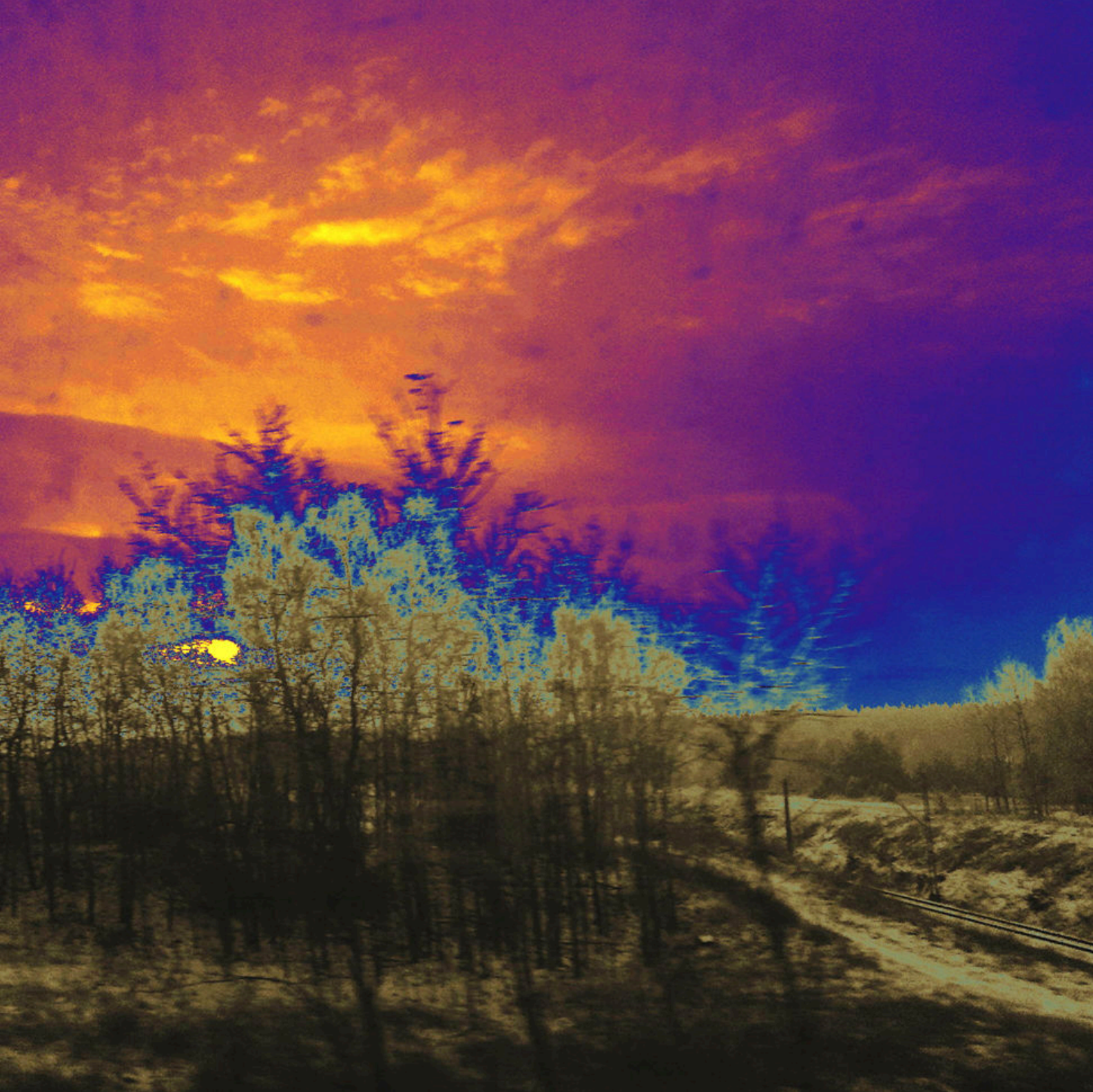
Nic się nie skończyło.

Po prostu nie wszystko

zdążę przeczytać

przed snem.

Czytam z mądrych ludzi,  
w trudzie, średnio mi idzie  
dorastanie do pięć.  
A piszę, bo pisze się we mnie  
niemądrze i nie po kolei,  
nie udaję potrzeby,  
nie gdy piszę, nie wtedy.  
Wiedzy już nie przyswajam,  
więcej daję cukru do kawy,  
żrenice mętnieją.  
Każdy może, nie ma sprawy.  
Wysławić się? Nie aż tyle.  
Zabawki się psują.  
Drzewo tańczy stojąc,  
cząstki czasu różnie smakują...



Pisze się, piszemy  
do siebie, w nas się pisze  
naprawdę na niby —  
zimne słońce, a ogrzewa i  
jaśniej przez brudną szybę.  
No więc z braku laku taki kit  
wcisnę, nim przysnę:

*Taką ją znajduję.  
Ona wykazuje  
niebывałą odporność  
na poezji czułość  
i jest tak złośliwie  
dobroczywna  
jak każda muza być winna.  
To podniecające.*

*Bez końca  
chciałoby się spierać  
ubierać rozbierać  
w nowy czynić użytek  
zaniedbany nieużytek  
albo zaprzepaszczać  
się w chwastach.*

*— Że co? To do mnie?*

*Masz pecha.*

*Ależ ulga! Jest ktoś zdolny  
za nas wyśmiać wątpliwości  
nieudanych wierszy  
niosących pociechę.*





# Wierszyk ze spamu

Otwarto wątek: jedna nieprzeczytana wiadomość. Przejdź do treści:

Nowe spotkanie

Dołącz do spotkania

1 z 1

Zanurz się w zimowym słońcu

Zgłoś, że to nie jest spam

Tej zimy korzystaj z witaminy D

Co powiesz na świeży, biały puch, błękit nieba

Już wiesz, dokąd chcesz pojechać?

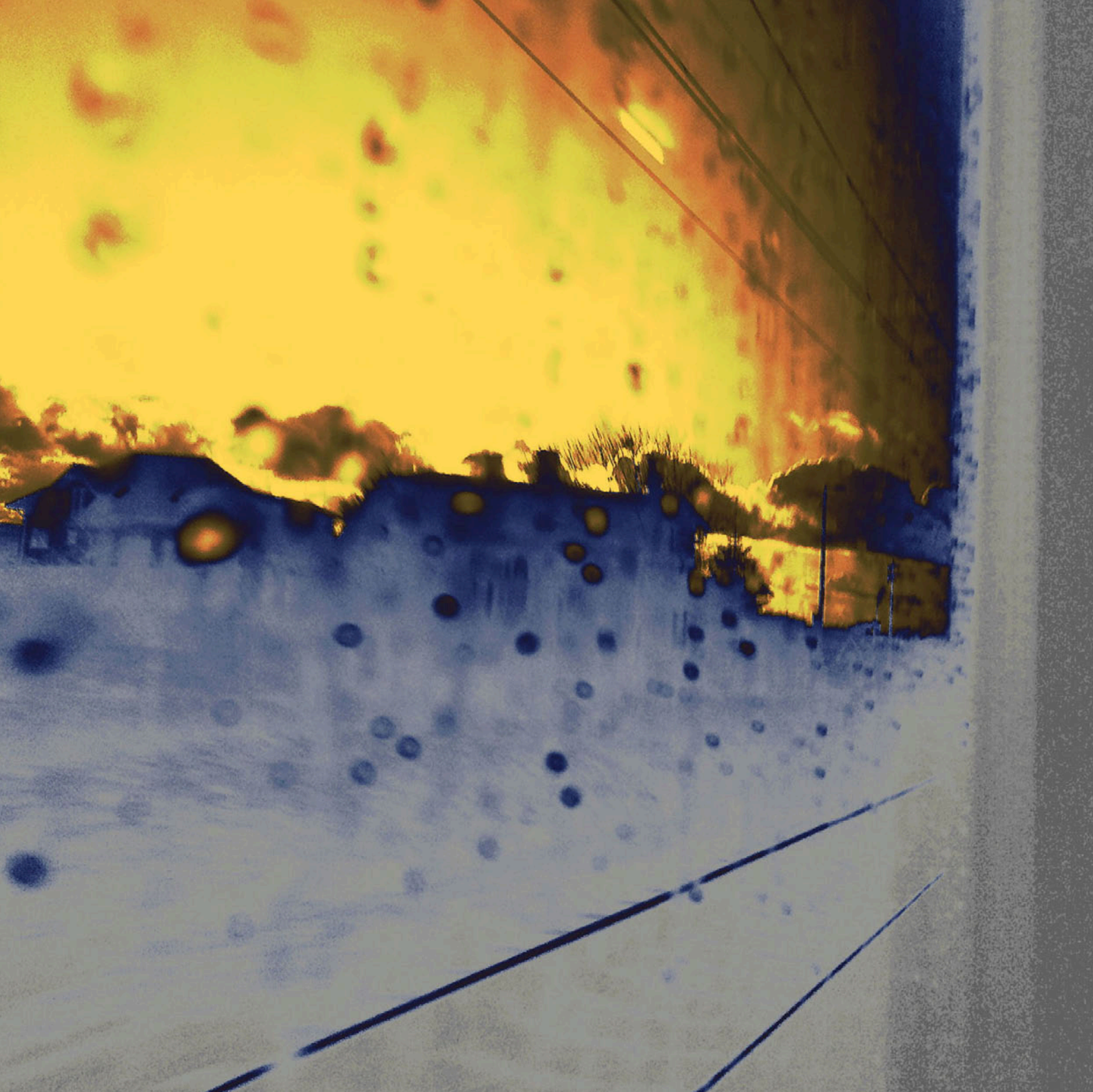
Odkryj swoje wymarzone miejsce

Witaj 2022!

Odkryj więcej

odkryj więcej





# Spis rzeczy

Szare robaki pod powiekami  
czy znajdę zgubioną owieczkę  
tam cytat  
szczęście jak klątwa  
nie ma ratunku to już oficjalne  
zgniła zieleń  
rozdeptanych trawników  
nie żal tylko obojętność  
błoto wnoszone pod dom  
lęki zasłużone wtarte w sen  
znużenie daremnością  
znane niepojęte  
na której stronie usnąłem?



# Hamletyzacja

Masz już dość a tu jak na złość  
promyczek w policzek i ciągną  
przez mrok pręgi oślepienia  
czy jak to tam nazwać  
znów odkładasz co miałeś  
 spać i śnić wiecznie

# Nasz czas

Czas to pojęcie względne. Dowody? Dzisiaj jeden: jechałem rano pociągiem IC, w którym na monitorach podwieszonych w wagonie wyświetlały się informacje o czasie przyjazdów/odjazdów do/z kolejnych stacji na trasie. Tyle że wszystkie przesunięte w przyszłość o niemal kwadrans (względem wskazań zegara pokładowego i rzeczywistych [?] postojów pociągu), zgodnie ze starym rozkładem jazdy z grudnia zeszłego roku, już nieaktualnego.

Konduktor wzruszył ramionami i na moją uwagę odrzekł:  
— Aaa, to wina aplikacji. My jedziemy o czasie.

